

Informacja Burmistrza Mrozów dotycząca szkoły w Lipinach

Szanowni Państwo,

Postanowiłem za namową wielu mieszkańców gminy napisać krótką informację dotyczącą kampanii pomówień i kłamstw jaka wylewa się w ostatnim czasie na mnie w kontekście dotychczasowego funkcjonowania niepublicznej szkoły w Lipinach. Chcę podać kilka faktów, które świadczą o tym, że moje działania prowadzone są zgodnie z prawem, prawomocnymi wyrokami Sądów oraz najlepiej pojętym interesem gminy Mrozy.

Po pierwsze, NSP Lipiny od 01.08.2015r. bezprawnie zajmuje nieruchomość gminy, co potwierdzają dwa wyroki Sądów stwierdzające prawomocne rozwiązanie umowy użyczenia, jak również eksmisję tj. wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 14 czerwca 2016 roku o sygn. akt V Ca 266/16, wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 28 kwietnia 2017 roku o sygn. akt V Ca 166/17. Pomimo wielokrotnych wezwań Stowarzyszenie do dnia dzisiejszego nie zwróciło nieruchomości. Po drugie, Stowarzyszenie tracąc prawo do dysponowania nieruchomością nie wskazało nowej siedziby szkoły łamiąc tym samym prawo oświatowe. Po trzecie, z chwilą prawomocnego wyroku Sądu o skutecznym rozwiązaniu umowy użyczenia nieruchomości, pełna odpowiedzialność za jej bezpieczeństwo i przebywających tam ludzi spoczywa na właścicielu, czyli gminie Mrozy w imieniu której odpowiada burmistrz. To właśnie te trzy przesłanki oraz fakt chęci przeznaczenia nieruchomości na samorządowy dom pomocy społecznej spowodowały, że wstrzymałem z dniem 01.07.2016r. wypłacanie kolejnych transz dotacji dla szkoły ponieważ uznałem, że działa ona nielegalnie. Tym samym odciąłem się od ewentualnego zarzutu współudziału w bezprawnym działaniu Stowarzyszenia. Warto wyjaśnić, że wypowiedzenie umowy użyczenia wynikało z bardzo niskiej oceny pracy szkoły, braku uzasadnienia ekonomicznego oraz coraz mniejszego zainteresowania rodziców posyłaniem dzieci do tej placówki. Według ostatnich danych do szkoły podstawowej (kl.I-VI) uczęszczało 18 uczniów, z tego czternaścioro z obszaru działania Stowarzyszenia czyli Bork, Dębowiec i Lipin, pozostali są „podbierani” z innych publicznych obwodów szkolnych i dowożeni bez właściwej opieki. Faktem jest również to, że połowa dzieci w wieku szkolnym z tych trzech sołectw uczęszcza do innych szkół, co świadczy o niskiej ocenie tej placówki przez rodziców. Od początku powstania niepublicznej szkoły w Lipinach twierdziłem, że jest to inicjatywa zbędna ponieważ, sieć placówek publicznych gminy Mrozy zapewnia właściwe warunki edukacyjne dzieci i młodzieży wraz z dowozem i opieką. Otrzymuję informacje, że w sklepach czy na tablicach ogłoszeń publikowane są ulotki i nieprawomocny wyrok Sądu dotyczący nakazu wypłacenia dotacji. Według mnie jest w nim jednostronna ocena faktów więc spokojnie poczekam na ostateczne rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy w Siedlcach, jeśli będzie prawomocny zrealizuję go. Sytuację mamy taką, że Stowarzyszenie rozpowszechnia nieprawomocne wyroki, a nie wykonuje prawomocnych, tak w sprawie zwrotu nieruchomości jak również zwrotu gminie nadmiernie pobranych dotacji. Skoro wspominałem o rozliczeniach, to warto też poinformować opinię publiczną, że łączna suma należnych środków należnych do zwrotu gminie z tytułu wyroków sądowych i decyzji administracyjnych wynosi około 605 tys. złotych. Część należności jest już przedmiotem postępowań komorniczych w stosunku do Stowarzyszenia. Spór, o wypłacenie wstrzymanej dotacji niewiele zmienia ponieważ dotyczy kwoty około 150 tys. złotych, te środki nawet w przypadku przekazania na konto Stowarzyszenia będą zajęte przez komornika. Osobiście jest mi szkoda, pracowników szkoły, którym Stowarzyszenie nie wypłacało wynagrodzeń oraz nie odprowadzało składek, ale o takiej możliwości uprzedzałem rok temu zwracając się do władz Stowarzyszenia i pracowników aby nie rozpoczynali roku szkolnego, bo działają z naruszeniem prawa. Wtedy pracownicy uwierzyli w kłamstwa pani prezes, że wszystkie sprawy mają wygrane tylko trzeba poczekać, mówiła to w grudniu 2016r. kiedy 14.06.2016r. zapadł prawomocny wyrok o skuteczności wypowiedzenia lokalu.

Szanowni Państwo, o ile rozumiem rozgorzyczenie pracowników szkoły, którzy domagają się zaległych wynagrodzeń, o tyle oceniam postawę władz Stowarzyszenia jako nieodpowiedzialną, łamiącą prawo i ignorującą prawomocne wyroki sądów. Gorszącym jest to, że ci ludzie odpowiedzialni są za edukację i wychowanie dzieci. Czas z tym skończyć, zbyt wiele trudu i pracy mojej i wielu innych ludzi poświęcamy dla rozwoju i kreowania dobrego wizerunku gminy, żeby dalej tolerować praktyki Stowarzyszenia z Lipin. Pani prezes postanowiła przez wiele lat swoje zmanipulowane

działania kreować w jednym z tygodników mińskich, którego redaktor naczelny jest ze mną w sporze za obrazę gminy i jej mieszkańców oraz za nieumieszczanie w niej płatnych ogłoszeń prasowych wypowiedział mi „wojnę”, która polegającą na ciągłym szkalowaniu mojej osoby i rozpowszechnianiu kłamstw. Niedawno powstał również tajemniczy portal, który zawiera wiele kłamstw i pomówień, w tym, że do Lipin chcę sprowadzić imigrantów, czy też zamierzam sprzedać budynek w Lipinach, co jest wierutnym kłamstwem. Metody działania, język z którym się posługuje nie pozostawia wątpliwości, że jest to ta sama osoba, która półtora roku temu straszyla ludzi wysypiskiem śmieci w Mrozach... na mój nos wyczuwam zbliżającą się kampanię samorządową. Cała ta sytuacja, absorbuje dużo mojego czasu i zamiast zajmować się istotnymi sprawami gminy to trwonię czas na Sady, Prokuratury, pisanie wyjaśnień do różnych instytucji, które są zasypywane skargami Stowarzyszenia z Lipin. Zapewniam, że sprawy gminy Mrozy mają się bardzo dobrze, pozyskaliśmy kolejne bardzo duże środki na inwestycje, które powoli zaczynamy realizować a sprawy bieżące są profesjonalnie realizowane.

Z wyrazami szacunku

Dariusz Jaszczuk – Burmistrz Mrozów